

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No 78 z dnia 5 stycznia 1940 r.

Z W R A C A M Y U W A G E

I

S P R A W Y W A Z N E

Strony 1 - 6

II

P O L S K A

Strona 1 Warunki życia w Warszawie

- " 3 Męstwo polskie uratowało przyszłość narodu
- " 4 Niemiecka polemika z deklaracją rządu polskiego
- " 5 Depesza prez. Paderewskiego do Naczelnego Wodza
- " 5 Usuwanie pomników polskich w Krakowie

III

P R Z E G L A D O G O L N Y

Strona 1 Bilans roku 1939 w ujęciu prasy szwajcarskiej

- " 3 Polemika z mową gen. Franco
- " 4 185.000 Niemców tyrolskich optowało za Rzeszę
- " 5 Warunki pokoju aliantów
- " 7 Goering dyktatorem ekonomicznym Niemiec
- " 8 "Złota Księga" Watykanu
- " 9 Dokoła Narodowego Komitetu Czesko-Słowackiego

IV

D O D A T E K

Spis miejscowości w części Polski, "przyłączonej"
do Rzeszy, w których funkcjonują urzędy pocztowe.

Sprawozdanie zawiera 21 stron i 12 stron Dodatku
razem 33 strony

Dział I

S P R A W Y W A Z N E

Niemcy rabują dzieła sztuki w Polsce

Centrala Informacji i Dokumentacji komunikuje:

"Warschauer Zeitung", oficjalny organ niemiecki w Warszawie, ogłasza w numerze z 21-go grudnia, dekret general-gubernatorstwa zajętych terytoriów, zarządzający sekwestr dzieł sztuki zbiorów prywatnych i publicznych, jako też dzieł sztuki, należących do kościołów, pod pretekstem "zabezpieczenia" ich. W tym to celu Niemcy wyznaczyli specjalnych pełnomocników. W myśl tego dekretu, ktokolwiek posiada dzieła sztuki, musi im je - pod karą więzienia - zadeklarować.

Każdy zdaje sobie doskonale sprawę, do czego Niemcom miał ten pretekst i to "zabezpieczenie" posłużyć. Nie zapominajmy, że połowa Polski, łącznie z jej stolicą jest "również ubezpieczona" przez Niemców. Istnieje pod tym względem tylko jedna różnica: prowincje zachodnie - nawet aż do Łodzi - zostały z pogwałceniem prawa międzynarodowego, wcielone w ciąg wojny do Rzeszy; co zaś do "Restgebietu", to podlega on "sekwestrowi" politycznemu.

Kraj został obrabowany ze wszystkiego co posiadał: żywność, ubranie, umioblowanie, pieniądze, kosztowności. Teraz przyszła kolej na dzieła sztuki, obłożone sekwestrem dla rzekomego ich "zabezpieczenia".

Cały świat cywilizowany musi być uprzedzony o tym rabunku, grożącym tym razem spuściźnie artystycznej i duchowej Polski, którą Niemcy chcą sobie przywłaszczyć.
/C.I.D./

Pomoc dla ludności polskiej w okupacji

n i e m i e c k i e j

Wobec błędnych wiadomości niektórych pism zagranicznych stwierdzić należy, że Czerwony Krzyż Amerykański oraz Komitet Hooverowski uzyskał zgodę rządu niemieckiego na wykonanie pomocy dla ludności w kraju. Komitet Hooverowski zajmie się dostarczeniem żywności, odzieży i t.p., natomiast Czerwony Krzyż Amerykański będzie dostarczał lekarstw, ewentualnie ciepłej odzieży i kocy.

Kontrolę nad rozdziałem obejmą członkowie Komitetu Hooverowskiego i delegaci Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, współdziałając z Niemieckim Czerwonym Krzyżem.
/C.I.D./.

S p r a w y w a z n e

Polsko-francuski układ o odbudowie we Francji
polskiej armii i lotnictwa

Francuskie prezylium rady ministrów komunikuje:

p. Edward Daladier, prezes rady ministrów i gen. Sikorski, prezes polskiej rady ministrów, podpisali dzisiaj popołudniu, w gmachu Ministerstwa Wojny, układy w sprawie odbudowy polskiej armii lądowej i lotnictwa we Francji.

Panu Daladier towarzyszyli: pp. Champetier de Ribes, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych; Legor, ambasador Francji, generalny sekretarz Minist. Spraw Zagranicznych i gen. Denain szef francuskiej Misji Wojskowej przy rządzie polskim.

Generalowi Sikorskiemu towarzyszyli: pp. Frankowski, minister pełnomocny, charge d'affaires RP w Paryżu; plk Kedzior, szef Sztabu Głównego armii i mjr Borkowski.
/Pat, Paryż 4 I 1940/

Wiadomości o podpisaniu umowy wojskowej francusko-polskiej podały według komunikatu Pata'a: L'Ordre, Le Figaro, Le Petit Parisien, Le Petit Journal, Le Journal/po łuzymi tytułami na pierwszej stronie/L'Action Française, L'Oeuvre, Excelsior, L'Époque, poczyn ten ostatni konosi jednocześnie, że gen. Denain, były minister Lotnictwa, jest szefem francuskiej misji wojskowej przy rządzie polskim.

Niemieckie plany gospodarcze na Pomorzu-
- Trudności i zapowiedz wielkich zmian

"Essener Nationalzeitung" pisze:

Zadania tej ziemi są jasne: Niemcy z Głanska, Pomorza i przyłączonych do niego pięciu powiatów z Prus Wschodnich muszą ten "Reichsgau" doprowadzić w ciągu 10 lat do gospodarczego i kulturalnego rozwoju, aby stała się wartościową częścią Rzeszy. "Przy tym wszystkie prace na polu kulturalnym i gospodarczym muszą być traktowane z punktu widzenia polityki ludnościowej. Polska polityka eksterminacyjna zmniejszyła niemieckie wsi o 60 pct a miast nawet o 90 pct. Dotychczasowe "wolne państwo" Głanski pięć powiatów Prus Wschodnich przedstawia wprawdzie rezerwar ludnościowy dla "wyswobodzonych" obszarów, trzeba jednak o wiele większych mas, aby po wywiełowaniu osadzonych tu przez Warszawę Polaków kraj nabral na nowo właściwego charakteru i oblicza narodowościowego"

S P R A W Y W A Z N E

Sprawy z państw bałtyckich Niemcy chcą osiedlać się w Wielkopolsce. Wielką trudnością stanowi brak sił fachowych we wszystkich dziedzinach i trzeba, aby Niemcy ze środkowych i zachodnich Niemiec "ktorzy umieją przewyciezać trudności" przybyli na Pomorze, gdzie czeka ich conajmniej tylko samo dochodowa praca, jak dotychczas. "Narazie jednak planom osadnictwa sprzeciwiają się jeszcze niektóre postanowienia gospodarcze, a przede wszystkim wojna, ale najpóźniej 30 III 1940 sprawy te zostaną badziej uświadomione społeczeństwu niemieckiemu."

Osadnictwo rolnicze

"Planowe osadnictwo na Pomorze, które ma w ciągu 10 lat zapewnić egzystencję 5 milionom ludzi, jest jednak tylko wówczas możliwe, jeżeli "Gau" będzie dawał takie możliwości gospodarcze, które zachęcą do osiedlania się tam."

Pomorze ma przede wszystkim za zadanie dostarczyć produktów rolnych dla Rzeszy. "Rolnictwo Gdanskie ma zaprowadzić porządek w warsztatach rolnych. We wszystkich powiatach osadzą no powiatowych przywódców rolniczych i t.zw. rolników powiatowych, którzy kierują wytwórczością rolną i specjalną uwagę zwracają na produkcję tłuszczów roślinnych i zwierzęcych. Chów świń będzie prowadzony intensywnie, przy czym tysiące świń tuczonych z Rzeszy rozlokowano już po gospodarstwach. Obok tego wielkie znaczenie ma hodowla owiec."

"Następuje opis, jak rzekomo Polacy zaniedbali pod względem rolniczym Pomorze tak, że Niemcy muszą obecnie robić bardzo wielkie wysiłki, aby zintensyfikować gospodarkę rolną. W tym celu uregulowano sprawę cen, dostawy nawozów sztucznych, "Organizacje Raiffeisena, które dotychczas już pomagały niemieckim chłopom, są obecnie czynne na całym obszarze, aby podtrzymać rolników."

Inne zarządzenie są przygotowywane albo już przeprowadzane. "Tworzy się włościanstwo niemieckie na drodze przeniesienia polskiej własności w ręce niemieckie, prowadzi się planowe osadnictwo, tworzone są zagrody dziedziczne (Erbhof), oddaje się własność państwowa na cele osadnicze, przy czym zadaniem tej wielkiej polityki osadniczej, podbudowanej finansowo przez "Deutsche Siedlungs bank" ma nie tylko usunąć szkody powstałe wskutek polskiej reformy rolnej, ale także zapewnić zdolność egzystencji każdej jednoosobnej włościankiej."

S P R A W . W A Z N E

Przemysl

Dziennik omawia stosunkowo bardzo pobieżnie sprawę przemysłu na Pomorzu, zajmując się wyliczeniem istniejących zakładów. Stwierdza, że dawne jakies zakłady Sie-mensa budowy sygnałów kolejowych w Bydgoszczy przeszły znów w ręce niemieckie. Dziennik stwierdza że wszystkie dotychczasowe zakłady są czynne ale nie pisze o żadnych niemieckich planach w stosunku do przemysłu. Wyraźniej wypowiada się o przedsiębiorstwach rzemieślniczych. Stwierdza, że dotychczasowa ich ilość 65.000 jest stanowczo za wielką w stosunku do liczby ludności i pisze, że czynione są usiłowania, aby liczbę tę zredukować do 35.000.

Handel.

"Wielki handel jest za wyjątkiem Gdanska słabo rozwinięty, ponieważ Polska polityka gospodarcza dążyła do skoncentrowania go w Gdyni albo w Warszawie. W Gdanku samemu wielki handel utrzymał się mimo zwalczania go przez Polskę, jednak napływ kupców eksportowych z Rzeszy byłby porządany zwłaszcza, że dzisiejsza sytuacja Gdyni jako portu uzupełniającego dla Gdanska uniemożliwia tworzenie wielkiego handlu w "byłym" polskim porcie państwowym tak, że cała aktywność handlowa skoncentruje się później w czasach pokojowych w Gdanku."

Drobny handel był rzekomo zupełnie zdeorganizowany. "Powiernicy wykazali się tu dobrą robotą. To samo odnosi się do restauracji i hoteli, które obsadzone przez gdanskich powierników, odznaczają się znów niemieckim porządkiem i czystością. Jednak właśnie w tej branży jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia."

Sprawy portowe.

O ruchu w portach pomorskich dziennik pisze mało i stwierdza na przykład: "Od połowy października obrot portowy rozwijał się pomysłnie mimo czasów wojennych, chociaż sprawa konkurencji w stosunku do Szczecina i Krolewca nie została jeszcze wyjaśniona z różnych względów, o czym nie byłoby namiejszc tutaj mówić, tak, aby port Gdanski mógł rozwinać pełną aktywność." Podobno rozwija się dowóz rud i wywóz węgla, obrot drobnicowy jest w zaciątku.

"Po postawieniu komunikacji na Wiśle pod jednolitym

S P R A W Y W A Z N E

kierownictwem niemieckim, zamierza sie wkrótce uregulowac system rzeczny Wisly przy uzyciu 1 miljona ludzi."

Stosunek do Rzeszy

Dostosewanie gospodarki Pomorza do gospodarstwa Rzeszy odbywa sie powoli. "Poniewaz dzis obok ogolnych wzgledow trzeba jeszcze uwzglednic stosunki wojenne, przeto budowa organizacji gospodarczej odbywa sie bardzo ostrocznie. Liczy sie, ze do 30.III.1940 rolnictwo i przemysl beda przeorganizowane. Do tego czasu gospodarka Pomorza bedzie włączona bez reszty do gospodarki Rzeszy."

W owczas dopiero rozpocznie sie planowa, na 10 lat rozłożona, działalność kulturalna i gospodarcza pod znakiem bardzo uwaznej polityki ludnościowej.

/Essener Nationalzeitung z 3.I.1940./

Uwaga : Miedzy wierszami artykulu mozna bezprzecznie wyczytac

ze Niemcy natrafiaja na bardzo powazne trudności przy takim organizowaniu Pomorza, jakby tego chcieli. Bardzo ciekawe jest rowniez, ze Pomorze otrzymalo role zywiciela Rzeszy a przemysl i przede wszystkim handel morski zostana pewnie bardzo powaznie zredukowane

S P R A W Y W A Ż N E

Sojusz wojskowy niemiecko-sowiecki?

Niemcy a dostawa broni alianckiej Finlandii

Donoszą z Berna, że w Berlinie znowu wzmożyły się pogłoski o przyszłej wizycie Mołotowa w stolicy Rzeszy. Dobrze poinformowane koła berlińskie oświadczają, że z uwagą na ścisłą współpracę, istniejącą obecnie między Niemcami a Sowiecami, spotkanie kierowników dyplomacji obu krajów jest rzeczą naturalną. Jednocześnie mówi się o możliwościach ścisłej współpracy niemiecko-rosyjskiej na północy Europy. Pretekstem do wspólnej tam akcji ma być pomoc, okazywana Finlandii przez państwa zagraniczne, co Berlin i Moskwa uważają za sprzeczne z zasadą neutralności. W szczególności dostawa przez Anglię i Francję do Finlandii broni nowoczesnej zmusza Niemcy do odpowiedniego traktowania pomocy, okazywanej Finlandii. Mianowicie Niemcy widzą w tej pomocy chęć Anglii do stworzenia na północy Europy nowego pola walki.

Obserwatorzy neutralni w Berlinie przypuszczają, że Rzesza zażąda od Norwegii i Finlandii stworzenia dla niej punktów wypadowych w tych krajach celem przeciwdziałania Anglii.

/Le Temps z 5. I./

Liczne dzienniki paryskie przypuszczają, że konsekwencją niepowodzeń wojskowych Sowieców na froncie fińskim będzie zacieśnienie stosunków niemiecko-rosyjskich.

Agencja Reutera donosi z Kowna, że w Monachium i Obersalzbergu odbyły się w tych dniach zebrania Rady wojennej Rzeszy, mające na celu omówienie sprawy współpracy wojskowej między Niemcami i Rosją w wypadku, gdy Francja i Anglia użyją Szwecji i Norwegii, aby przyjść z pomocą Finlandii.

Podając tę depezę Reutera niektóre dzienniki paryskie utrzymują, że należy liczyć się z zawarciem sojuszu wojskowego między Niemcami i Sowiecami.

/Le Figaro, l'Ordre, La Justice i inne z 5. I./

Nota Rzeszy do Szwecji

Donoszą z Kopenhagi, że rząd niemiecki zawiadomił rząd szwedzki, za pośrednictwem noty dyplomatycznej, iż Niemcy nie będą tolerowały, aby materiał wojenny, przyznany Finlandii przez mocarstwa zachodnie, przechodził przez terytorium szwedzkie. Spowoduje to zmianę stanowiska Niemiec wobec Szwecji i Norwegii, gdyż przepuszczenie tego materiału Rzesza będzie uważała za rzeczywiste pogwałcenie względem niej neutralności krajów skandynawskich.

/Le Figaro za Agencją Radio z 5. I./

Warunki życia w Warszawie

Korespondent specjalny "Le Temps" w Rydze donosi, że napływające tam informacje z Warszawy dają obraz smutnego życia tej stolicy, która musi przebywać pod barbarzyńskim jarzmem najeźdźców. Wieczorem ulice są pogrążone w ciemnościach, które niczem nie przypominają dawnej błyszczącej stolicy. Nie ma tam teraz żadnych reklam świetlnych, nie ma też autobusów i tramwajów. Tylko tragiczne sylwetki zburzonych domów każą myśleć o losie tego prześladowanego kraju, którego but okupanta depta bezkarnie.

Od rana ulice miasta są przepełnione licznymi wózkami wiejskimi, dla których przed tym wjazd na ulice pryncypalnie był zakazany. Obecnie wózki te stanowią główny środek komunikacji stolicy i warszawiacy chętnie z niego korzystają, aby się udać z jednej dzielnicy do drugiej, ściśnięci jak sardynki w pudełku, gdyż cena za przejazd wynosi tylko 50 groszy, a nieliczne dorożki które jeszcze tam istnieją biorą za kurs około 10 zł. Tramwaje nie funkcjonują, ponieważ liczne wozy tramwajowe służyły do stworzenia barykad podczas oblężenia Warszawy lub były zniszczone przez bombowce. Co więcej setki domów na wpół zburzonych groziłoby zupełnym zawaleniem na skutek wstrząsów spowodowanych ruchem tramwajów.

Podczas działań wojennych około 90 proc. szyb w sklepach zostało zniszczonych i zastąpionych deskami z drzewa. To zmusiło kupców do wyłożenia swych towarów poprostu na chodnikach przed sklepami. Nadaje to miastu wygląd stałego i olbrzymiego jarmarku. Pomimo silnego mrozu cały handel Warszawy odbywa się obecnie pod gołym niebem. Ceny, zwłaszcza artykułów żywnościowych, wrażliwe na zmiany, z szybkością budzącą niepokój. Natomiast jeżeli chodzi o artykuły otrzymywane na podstawie karty żywnościowej to trzeba wyczekiwać całymi dniami przed magazynami, aby otrzymać kilo cukru lub kiełbasy.

Nie widzi się w Warszawie Żydów, chociaż większość z nich przebywa jeszcze w stolicy. Ale obowiązek noszenia na prawym ramieniu białej opaski, ozdobionej gwiazdą Dawida, zmusza ich do pozostawania w domu w obawie przed zaarrestowaniem i wysłaniem do obozu koncentracyjnego lub do robót przymusowych. Zresztą głównie ulice są dla nich zabronione. Epidemia tyfusu, która szerzy się gwałtownie w dzielnicach czysto żydowskich nie pozwoliła na przesiedlenie masowe Żydów do rezerwatu żydowskiego. Żółte afisze naklejone na ścianach domów, gdzie znajdują się chorzy na tyfus zakazują wstępu do nich komukolwiek. Brak wody i głód uniemożliwiają skuteczną walkę z tą zarazą, która każdego dnia pochłania liczne ofiary.

Ciężka walka o egzystencję, obawa przed dzikimi

P O L S K A

represjami policyjnymi spowodowały znaczne ograniczenie sfery zainteresowań przeciętnego warszawianina. Poważne problemy polityczne nie interesują go wcale, żyje on bądź swymi wspomnieniami, bądź nadzieją na lepszą przyszłość. Pomimo terroru i prześladowań Gestapo, pomimo braku jakichkolwiek wiadomości wiarygodnych i bezstronnych oraz pomimo zakazu posiadania aparatu radiowego, mieszkaniec Warszawy nie stracił swej wiary gorącej w końcowe zwycięstwo Francji i Anglii i w zmartwychwstanie swojego kraju. Jedyne dziennik drukowany w Warszawie przez okupantów "Nowy Kurier Warszawski", jest czytany wyłącznie dla drobnych ogłoszeń.

Życie publiczne zamartwów stolicy zupełnie. Wszystkie stowarzyszenia, wszystkie organizacje polskie zostały zlikwidowane. Uniwersytet jest zamknięty. Tylko konserwatorium muzyczne jeszcze wegetuje, ale również jest mowa o zawieszeniu jego wykładów.
/Le Temps z 5 I 40/.

Polityka niszczycieli

Londyński "Daily Telegraph" zamieszcza notatkę o wysiedlaniu Polaków przez władze niemieckie. 20 milionów Polaków ma być skoncentrowanych na obszarze nie większym od Łotwy, której ludność wynosi 2 miliony.

"Wszyscy Polacy mają być usunięci z prowincyj wcielonych do Rzeszy. Są to: Pomorze, Poznańskie, Śląsk, Małopolska, Łódź, Włodzimierz, Aechazow /?/ i Puwałki. W tych prowincjach stosownie do urzędowego Polskiego Biura Informacji /C.I.D./, Polacy stanowią 92 - 97 proc. ogólnej ludności.
/Daily Telegraph, 30.XII.39./

Rząd polski do rządu fińskiego

Wszystkie rozgłoszenie angielskie donoszą o wysłaniu przez rząd polski do rządu fińskiego telegramu, w którym wyraża mu podziw i wiarę w ostateczne zwycięstwo.
/C.E.Londyn, 31.XII.39./

"Rasa" niemiecka

20.000 ludzi "rasy niemieckiej" zostało przesiedlonych ze wschodniej Polski do Łodzi i w okolice Łodzi. 20 pociągów przybyło do "nowego obszaru niemieckiego": 13 z Galicji i 7 z Wołynia.
/C.E.Berlin, 2.I.40./

P O L S K A

Męstwo polskie uratowało przyszłość narodu

René Baume, omawiając w "La Suisse" bilans roku 1939, poświęca wiele miejsca stosunkom polsko-niemieckim.

"Wypadki w lecie 1939 pokazały - stwierdza Baume - że zajęcie Pragi i podporządkowanie Słowacji Berlinowi by koniecznościami strategicznymi, które miały poprzedzić "wjaśnienie" stosunków z Polską.

"Kryzys zaczynał nabierać całej powagi z chwilą, gdy Rzesza sformułowała swoje życzenia wobec Polski. "tokoł-wiek znał choćby najmniej politykę polską, widział impas, do którego zdążały Niemcy. Nie mogły one mieć nadziei na żadną k. m. s. j. e. Warszawy; pozostała im tylko alternatywa: albo ustąpić przed nieprzejednaną postawą Polski, albo użyć siły. W pierwszym wypadku, to ciężki cios dla hitlerowskiego prestiżu, w drugim - to pewna wojna na dwa fronty."

Hitler "oczekując - a nie wierząc w nią - abdykacji kierowników polskich, polecił równocześnie przygotowanie planu kampanii celem inwazji sąsiedniej republiki. wiadomo z raportu naczelnego dowództwa niemieckiego, ogłoszonego we wrześniu, że plan ten był opracowywany od wiosny 1939 r.

"Niemcy zrzucają na Anglię odpowiedzialność za wojnę, bo gwarancja brytyjska miała spowodować nieprzejednanie warszawy. B. łoby ciężką obrazą Polaków przypuszczać, że pozostawieni sami sobie, byliby woleli ustąpić. Sam pospieszny bieg wypadków wykazywał im codziennie, że ich alianci zachodni nie będą w stanie dopomóc im skutecznie i że będą musieli sami wytrzymać ciężar siły niemieckiej. Mimo tego nie ustąpili i swoim męstwem w walce uratowali przyszłość swego narodu."

/La Suisse z 1.I.40./

Samoloty "Lotu" w Anglii

"Daily Mail" zamieszcza na pierwszej stronie notatkę o polskich samolotach pasażerskich w Anglii pod tytułem: "polskie samoloty". Przybyły one z Polski w liczbie 30. Wśród nich są najnowsze typy samolotów pasażerskich, które należały do "Lotu". Poza tym trzy samoloty "Lotu" przybyły do Londynu w czasie wkroczenia wojsk sowieckich do Polski, przywożąc grupę oficerów polskich. Samoloty te zostały włączone do obsługi linii lotniczej ministerstwa lotnictwa brytyjskiego. /N.A.C./

/Daily Mail, 4.I./

P O L S K A

Niemiecka polemika z deklaracją rządu polskiego

"Blok małych państw słowiańskich" - "Najnowsze polski chimery"... Pod takim tytułem zamieszcza "Kattowitzer Ztg" polemikę z ostatnią deklaracją rządu polskiego. Pismo twierdzi, iż dlatego musi zająć się tą odezwą, ponieważ radio państw zachodnich podało jej treść. "Kattowitzer Ztg" uważa więc iż w intencji rządu polskiego leży przez zorganizowanie zespołu państw słowiańskich gwarancji bezpieczeństwa dla przyszłej Polski. Myśl nie jest nowa - pisze dalej dziennik - gdyż podnosił ją już Benesz w czasie konferencji wersalskiej, kiedy m. i. chodziło o stworzenie korytarza do Adriatyku kosztem Węgier. Panslawizm jest jednak projektem romantycznym, gdyż każdy naród rozwija indywidualnie swą świadomość narodową." Cały ten plan rzuca tylko nowe światło na prawdziwe cele wojny państw zachodnich; nie chcą one, ażeby w tej części Europy zapanowała prawdziwa zgoda i owocna współpraca, gdyż doprowadzi to do niezależności różnych żyjących tam narodów."
/PAT/

Przemówienie noworoczne p. premiera
S i k o r s k i e g o

"Le Temps" zamieszcza główne wyjątki z przemówienia noworocznego p. premiera gen. Sikorskiego /patrz Nr. 75 Sprawozdania C. I. D./.

Jednocześnie dziennik ten donosi o wymianie życzeń noworocznych między p. prezydentem Raczkiewiczem a p. premierem Sikorskim.
/Le Temps z 5. I. 40./ Streszczenie przemówienia noworocznego p. premiera Sikorskiego podaje również N° Ordre z 5. I.

Germanizacja Gdyni

Wiadomość o germanizacji Gdyni przez władze niemieckie podaną już w naszych sprawozdaniach, zamieszczyły jeszcze: Le Temps, La Croix z 5. I.

Przywłaszczenie sobie przez Niemcy dzieł sztuki
p o l s k i e j

Komunikat Centrali Inf. i Dokumentacji rządu polskiego o nowym rabunku - tym razem dzieł sztuki - popełnionym przez Niemcy w Polsce, podają: Le Figaro i L'Ordre z 5. I. 40.

P O L S K A

Depesza prez. Paderewskiego do Naczelnego Wodza

Naczelnny Wódz i Prezes Rady Ministrów gen. Sikorski otrzymał od Prezydenta Ignacego Paderewskiego telegram następującej treści:

Jestem głęboko wzruszony pańskim telegramem, wysłanym z obozu naszej dzielnej armii. Pozwalam sobie złożyć na pańskie ręce, Drogi Panie Generale, najgorętsze życzenia dla armii lądowej, marynarki i lotnictwa.

Ignacy Paderewski

/PAT, Angers/

Nowe niemieckie ustawy w Polsce

Z Berna donoszą, że minister spraw wewnętrznych Rzeszy zarządził, że od 1. I. 1940 ma obowiązywać na Pomorzu, w Wielkopolsce i Śląsku jednolite ustawodawstwo gminne.
/Le Temps z 5. I. 40./

Usuwanie pomników polskich w Krakowie

Jak donosi Transconti z Bukaresztu, w Krakowie Niemcy usuwają z rynku pomnik Mickiewicza, a z Wawelu pomnik Bościszki.
/PAT, 3. I./

Ghetto w Mińsku Mazowieckim

"Warschauer Zeitung" donosi, że zarządzeniem władz okupacyjnych utworzono w Mińsku Mazowieckim "ghetto" dla tamtejszej ludności żydowskiej.
/PAT, 3. I./

Oświadczenie ambasadora polskiego w Londynie

W przemówieniu, wygłoszonym 4. I. w Londynie ambasador Raczyński oświadczył, że na początku wiosny kontyngent armii polskiej będzie mógł udać się na front.
/Agencja Radio z 4. I./

Prasa szwajcarska

Papież a rząd włoski

Mimo wizyty w Rzymie Himmlera, uchodzącego za jednego z najbardziej zaciętych wrogów chrześcijaństwa, stosunki między papieżem a rządem włoskim stają się coraz bardziej przyjazne. Ze przyjaźń zacieśnia się nie tylko między monarchią i papieżem, ale także między partią i Watykanem, świadczą o tym najlepiej liczne wizyty wybitnych przedstawicieli partii u papieża. Po kolei prosili o audiencję w Watykanie: minister oświaty Bottai, marszałek Balbo, gubernator Libii De Vecchi, gubernator Lodekanes oraz Cobogligigli, b. minister robót publicznych.

„Nie popełni się z pewnością błędu, jeżeli się zbliżenie państwa z kościołem we włoszech uważać będzie za prognozę, że w najbliższym czasie odegra w Italii rolę tendencja konserwatywna, nie zaś owe rewolucyjno-dynamiczne prądy, które tak silnie występowały w okresie ścisłej niemiecko-włoskiej współpracy.
/Die Weltwoche, 29. XII. 39./

Bilans roku 1939 w ujęciu prasy szwajcarskiej
wychodzącej w języku niemieckim

Trzy główne dzienniki szwajcarskie, które wychodzą w języku niemieckim: „National-Zeitung” /Bazyilea/, „Basler Nachrichten” i „Neue Zürcher Zeitung” zamieszczają obszernie redakcyjne omówienia wypadków politycznych w roku ubiegłym.

Z rozważań tych najbardziej blade daje „Neue Zürcher Zeitung”, który omawia wojnę z punktu widzenia moralnych przeobrażeń. Konkretniejszą jest jego obrona pozycji państw neutralnych, które nie chcą dać się nakłonić do zajęcia zdecydowanego stanowiska oraz stwierdzenie, że bohaterska walka Finlandii jest przykładem dla całego świata. Finlandia broni sprawy całej ludzkości przeciwko azjatyckiemu socjalizmowi.

Analogiczne stanowisko wobec Finlandii zajmują oba pozostałe dzienniki z tym, że najmocniej jest to sformułowane przez „Basler Nachrichten”, który pisze: „Jej /Finlandii/ bohaterski opór jest chyba jedyną z budujących rzeczy, którą mamy do zanotowania w 1939. Oby rok 1940 przyniósł nam ich więcej.”

O stosunkach polsko-niemieckich pisze ten dziennik, że nie udała się próba Anglii i Francji, aby Niemcy przez

Prasa szwajcarska

ustawienie wielkiego bloku mocarstw odstraszyć od wojny, a to dlatego, "że w krytycznym momencie Hitler i Stalin przechodząc mimo różnic ideologicznych pogodzili się kosztem Polski. Dlatego Polska stała się pierwszą i najniebezpieśliwszą ofiarą nowej wojny europejskiej..."

Dziennik stwierdza dalej, że wojna nie wykazała dotychczas nic takiego, "aby rozumny człowiek mógł postawić jakąś hipotezę na temat jej wyniku."

Wojna może każdego dnia nabrać innego wyrazu, n.p. przez porzucenie neutralności jednego z mocarstw: Włoch, Japonii U.S.A. Dziennik wyraża jednak życzenie, "żeby zmiana przyszła w formie pomyślnej inicjatywy pokojowej, obojętnej od kogo pochodzącej.

Daleko więcej zdecydowane stanowisko zajmuje "National Zeitung", który potępia niemieckie dążenia do hegemonii i stwierdza:

"Trzeźwa i zdecydowana postawa mocarstw zachodnich przeciwko gwałtownemu postępowaniu Niemiec, a z czym należy się liczyć jako faktem, opiera się na prostym ale mocnym przeświadczeniu, że bez zdecydowanego przewyciężenia niespokojnego niemieckiego dążenia do hegemonii nie byłoby już mowy o istnieniu żadnego wolnego i spokojnego kraju."

Konieczność tej walki po latach napięcia odczuwa się prawie jako uproszczenie sytuacji moralnej. "Wyjaśnienie przyszło przez niespodziewaną przyjaźń Niemiec z Rosją sowiecką. Ten dziwny wypadek ubiegłego roku okaże się pewnie w przyszłości jako duchowo najważniejsze wydarzenie. Wewnętrzne pokrewieństwo obu systemów gwałtu wyszło na jaw. W osądzie świata dwa uparcie się trzymające błędy zostały od razu sprostowane."

/Neue Zürcher z 30 i 31. XII., Basler Nachrichten z 30. XII. i National-Zeitung z 30. XII. 39./

Prasa francuska

W o j n a i P r a w d a

Polemika z mową generała Franco

Pan Władimir d'Ormesson polemizuje w "Le Figaro" z świątecznym przemówieniem gen. Franco /Sprawozdanie No 75 z dnia 2.I.40/. Podajemy streszczenie artykułu noszącego tytuł "Wojna i Prawda".

Jest całkiem zrozumiałe, że mężowie stanu państw neutralnych pragną jak najszybszego powrotu pokoju w Europie. My także pragniemy pokoju i nie prowadzimy wojny ani dla przyjemności, ani dla korzyści. Ale jeżeli jest w Europie człowiek, który nie ma prawa - bez zaprzeczenia samemu sobie - podtrzymywać tezy o tym, że wszystko jest lepsze od wojny i że należy wynieść pokój, uświęcający obecny stan rzeczy nad przedłużenie wojny, to tym człowiekiem jest właśnie generał Franco.

W ciągu dwóch lat wojny hiszpańskiej gen. Franco powtarzał stale: "Nie ma pojednania, więc nie ma możliwości pokoju. Nie złożymy broni przed zwycięstwem." Franco miał rację podwójnie:

1. Hiszpania nie zaznałaby nigdy prawdziwego pokoju, gdyby konflikt nie został rozwiązany w sposób zdecydowany.
2. Rozwój wypadków poświadczył, że nadzieje pokładane przez Franco w walce były usprawiedliwione.

To co było prawdą dwa lata temu dla zdrowia i moralności Hiszpanii, jest prawdą dzisiaj dla zdrowia i moralności Europy. Załedwie mogę wierzyć, że mówiąc o "narodzie zwyciężonym, którego niepotrzebnie chce się wybawić za cenę rujnującej wojny, katolicki szef katolickiej Hiszpanii zrobił aluzję do katolickiej Polski. Ale wiem z pewnością, że Francja i Anglia nie posiadałyby czci i honoru, jeżeliby dla odzyskania pokoju wydały ofiary ich oprawcom i uświęciły zasługi wiarołomstwa oraz prawo brutalności. A że nie ma na świecie narodu hołdującego bardziej honorowi i bardziej na jego punkcie wrażliwego, jestem pewien pisząc te słowa, że będą przez niego zrozumiane.

Alc tu nie chodzi jedynie o sprawę honoru. Tu chodzi o znacznie więcej. Wojna srożąca się nad Europą nie jest starciem kombinacji politycznych ani pojedynkiem imperializmów. Warszawa, Praga, miliony Polaków, Czechów, Słowaków - nie licząc Austriaków - świadczą o tym, a to, co się dzieje w Finlandii, potwierdza. Można mówić, cokolwiek się chce, to nie zmieni faktów. Kto sto razy złamał słowo i nie dotrzymał zobowiązań? Kto napadł na cztery kraje, które pragnęły jedynie żyć w pokoju?

Prasa francuska

Kto zatrul atmosferę europejską. Kto ją pograżył w wojnie? etc. etc. I kto wobec tego powinien być pozbawiony władzy, aby oczyszczyć Europę z elementów destrukcji i ocalić cywilizację chrześcijańską?

Pięknie jest kochać pokój. Ale jest równie dobrze kochać prawdę. Jedno nie uchodzi bez drugiego.
/Le Figaro 4 I 40/.

USA z pomocą dla Finlandii

Senator Pittman, prezes komisji spraw zagr. w Senacie, oświadczył, że przede wszystkim poddane zostanie głosowaniu kongresu szereg ustaw, upowazniających do udzielenia Finlandii wydatnej pomocy finansowej i materialnej. Wniosek przewiduje przyznanie Finlandii kredytu na zakup broni w wysokości 96 milionów dolarów, poza tym zwolnienie Finlandii z uiszczenia płatnych rat długów wojennych.

/Le Matin z Londynu 4.I.40. i cała prasa/

Roosevelt proponuje nowe podatki

Prezydent Roosevelt przesłał Kongresowi projekt budżetu na rok fiskalny 1940-1941. Proponuje on 460.000.000 \$ dodatkowych podatków na pokrycie nadzwyczajnych wydatków związanych z wzmocnieniem obrony narodowej.

Główne pozycje tego budżetu: obrona narodowa - \$ 1.800 milionów; roboty publiczne dla zwalczania bezrobocia - \$ 1.500 milionów; pomoc rolnictwa - \$ 900 milionów; roboty publiczne - 1.100 milionów; renty i pomoce społeczne - 1.200 milionów; służba długów publicznych - 1.600 milionów; wydatki administracyjne rządu związk. - 1.100 mil. Razem \$ 8.400.000.000/
/L'Epoque i inne 4.I.40/

18.500 Niemców tyrolskich optowało

za Rzesza

"Havas" donosi z Rzymu, że na skutek odpowiedniego układu niemiecko-włoskiego przeprowadzona została wśród ludności niemieckiej Tyrolu włoskiego opcja za Niemcami lub za pozostaniem we Włoszech. Proces opcji został zakończony 31.XII.39. 185.365 Niemców wypowiedziało się za Rzesza i beda oni musieli na skutek tego wyemigrować do Niemiec.

Największy odsetek optantów wykazała prowincja Bolzano, gdzie na 270.000 mieszkańców w ogóle 136.488 Niemców

Prasa francuska

skorzystało z prawa opcji. Tyrol objęty tą akcją liczy 1.800.000 mieszkańców /L'Époque i inne z 3.1.10/

U w a g a: Niemcy w Tyrolu włoskim liczyli maksymalnie 250.000 osób.

Warunki pokoju aliantów

Pan Władimir d'Ormesson polemizuje w artykule wstępnym "Le Figaro" z ofensywami pokojowymi, lansowanymi bądź przez Berlin, bądź przez Moskwę lub państwa neutralne. Jeżeli chodzi o te ostatnie to stwierdza on, że wiele z nich, dla których konferencja w Monachium była dowodem słabości mocarstw zachodnich, kapitulacje etc.etc., obecnie gotowa byłaby zgodzić się na "super-Monachium".

Te ofensywy, jerejanya, rady - nie wzruszają nas, pisze p.d'Ormesson. Brzmią one fałszywie. A że nigdy nie zasłodzi postawić kropki nad "i", powtarzamy trzy warunki zawarcia pokoju, co do których panuje jednogłośnie we Francji i Anglii, a mianowicie:

- 1/Nigdy nie zgodzimy się na wzięcie udziału w rokowaniach, które w rezultacie uświetliłyby w sposób mniej lub bardziej obłudny kradzieże i gwałty Rzeszy. Polacy, Czesi, Słowacy i Austriacy muszą odzyskać niepodległość.
- 2/Nigdy nie zgodzimy się partraktować z Hitlerem lub z kimkolwiek z jego namiestników. Ci panowie są krzywoprzysięcami. Dla nas nie istnieją nie tylko ich podpisy, ale słowo honoru, słowa dawnych kombatanów, słowa żołnierskie. Fałszerze pozostają zawsze fałszerzami. Nie znany ich więcej, nie uznany ich więcej.
- 3/Ponieważ naród niemiecki w upojeniu poddał się dyktaturze tych krzywoprzysięców i kłanców i akceptował ich aż do wojny włącznie, nie zgodzimy się nigdy na żadne rozwiązanie, które nie zabezpieczyłoby Europy i nas samych przed nawrotem tych kolektywnych szaleństw niemieckich. Albo więc pokój oparty będzie na gwarancjach politycznych i materialnych/których domaga się Daladier - przyp.nasz/, albo go nie będzie wcale. Naszym zadaniem nie jest dziś pozwać rodzaj tych gwarancji. Pewno jednak jest, że nie wystarczą więcej zapewnienia pisemne i pakt, krótko mówiąc, nie wystarczy bezpieczeństwo na papierze...

Takie są kardynalne warunki, każdego zawieszenia broni. Gdyby one miały nie odpowiadać ludziom, którym bardzo

Prasa francuska

spieszno, żałujemy, iż zmuszeni jesteśmy oświadczyć, że Anglia i Francja powzięły już decyzje i że nikt ich nie zmieni.

Za to, kiedy pokój będzie naprawdę zabezpieczony, Francja pierwsza zaprosi narody Europy do współpracy gospodarczej i do postawienia na miejsce wspólnej ruiny, jaką stanowią dzieła wojny, wspólnych wielkich międzynarodowych dzieł cywilizacji.
/Le Figaro, 5.I.40./

Pokój przy stole konferencyjnym?

W "Le Petit Journal" p. la Rocque polemizuje z mową premiera holenderskiego, p. Geer'a, a mianowicie z następującym ustępem jej:

"Odprężenie nastąpi, kiedy strony wojujące siędą przy stole konferencyjnym. Szanse trwałego pokoju byłyby w tym wypadku lepsze, niż gdyby zwycięzcy w krwawej walce narzucili ofierze tzw. pokój."

Nie możemy się zgodzić z tą deklaracją - pisze p. la Rocque i stwierdza, że jedną z przyczyn złego pokoju z 1919 r. były niewystarczające sankcje dla zwyciężonych. Być może, że nie można było postąpić inaczej: historia o tym zadecyduje. Fakt sam podlega tym niemniej dyskusji.

Cóżby to był za pokój, którego preliminaria byłyby ustalone wczasie, kiedy się toczą walki awangard, pojedynki samolotów, torpedowanie i kąt-torpedowanie na morzu. Ciężkie doświadczenie przeszłości nie uchroniłoby nas od nowych chimery, wydałoby nas raczej nowym cięższym chimerym

Holandia stała się przykładem, symbolem narodów dumnych ze swej niepodległości, a zagrożonych stale przez imperializm narodów napastniczych. Czyżby kierownicy Holandii, tradycyjnie przywiązanej do wolności i godności, ocalili jednakowo zbrodnię i zasługę, wielkie mocarstwa atakujące słabe państwa i wielkie mocarstwa ujmujące się za krzywdy ofiar? Czyż jest to możliwe, żeby Holandia, tak przywiązana do swojej suwerenności kapitulowała przed "fait accompli" zniewolenia gwałtem? Polecamy realną politykę.

Skomplikowane potrzeby dyplomacji neutralnej zmuszają ich bezsprzecznie do zachowania postawy delikatnie niuansowanej. Ale i Francuzi muszą zachować poczucie niuansów i nie mogą mieszać barw swoich sztandarów z barwami obcych "stolów konferencyjnych".
/Le Petit Journal, 5.I.40./

U w a g a: Także streszczony powyżej artykuł p. wladimir d'Ormesson z "Le Figaro" polemizuje w gruncie rzeczy z mową holenderskiego premiera, choć tego wyraźnie nie zaznacza.

Prasa angielska

Goering dyktatorem ekonomicznym Niemiec

Według korespondencji oficjalnej agencji z Berlina, feldmarszałek Goering został mianowany najwyższym kierownikiem gospodarki wojennej Rzeszy. Koerner, sekretarz stanu, będzie zastępcą Goeringa, zaś wszyscy dyrektorzy działów ekonomicznych wejdą w skład rady najwyższej. Koerner pisząc ostatnio w piśmie "Der Vierjahres Plan" oświadczył, że "Niemcy muszą zorganizować totalitarnie swoje zasoby ekonomiczne, aby móc przezwyciężyć blokadę Francji i Anglii. Oznacza to: 1/. jednosc władzy ekonomicznej, 2/. ścisła współpraca odpowiedzialnych czynników, 3/. dyscyplina i zrozumienie wśród społeczeństwa niemieckiego."
/Daily Mail, Matin, Excelsior, Le Petit Parisien 5 I 1940/

Prasa sowiecka

Gesto tłumacza się

Moskiewskie "Izwiestia" podają bilans pierwszych trzech tygodni wojny w Finlandii. Wyluszczone gdzie i na ile kilometrów w głąb ziemi fińskiej posunęły się wojska sowieckie "Izwiestia" piszą, że w tym czasie wzięto do niewoli 18 oficerów fińskich, 105 podoficerów i 1 502 szeregowców; zdobyto 35 dział, 300 karabinów maszynowych, 3 tys. karabinów, 21 miotaczy i 220 miotaczy min i 7 tanków. Straty bolszewików miały wynosić 1 823 zabitych, 7 tys. rannych. Finowie stracili 2 200 zabitych, zaś rannych ponad 10 tys. Dalej pismo to pisze: "W odpowiedzi na głosy prasy zagranicznej szczególnie angielskiej i francuskiej, która powolnie tempo ofensywy sowieckiej w Finlandii tłumaczy małą zdolnością bojową bolszewickiej armii, trzeba stwierdzić, że ziemia fińska przedstawia poważne trudności dla posuwania się wojska. Bezdroża, sfalowany teren, nieprzebyte lasy, niezliczone jeziora z licznymi między nimi przesmykami, przecinanymi liniami betonowych fortyfikacji z gniazdami artyleryjskimi i karabinów maszynowych - oto warunki, utrudniające posuwanie się wojsk naprzód. Finlandia budowała swoje umocnienia przez 4 lata. Siła obronna tych umocnień, zwłaszcza na Przesnyku Karelskim, wzmocniona naturalnymi warunkami, nie ustępuje sile obronnej linii Zygryda. Czerwona armia wiedziała o tych trudnościach i wcale nie zamierzała wykonać Finnow błyskawicznie."
/Izwiestia 23 XII 39/

Prasa amerykańska

"Złota Księga" Watykanu

Donosiliśmy już o wydaniu przez Watykan broszury, przedstawiającej wysiłki Stolicy Świętej zmierzające do utrzymania pokoju. Obecnie dalsze szczegóły w tym zakresie ogłasza "United Press". Broszura nazywa się "Złota Księga". Zawiera ona szereg tajnych dokumentów oficjalnych, odnoszących się do działalności dyplomatycznej Watykanu w ub. roku. "Księga zajmuje się szczegółowo wysiłkami Papieża, zmierzającymi do uniknięcia wojny przed 1 września i krokami, podjętymi po tej dacie, w kierunku zakończenia konfliktu". Tekst "Złotej Księgi" ma być utrzymany w tajemnicy. Dostarczona ona będzie tylko nuncjuszom papieskim i delegatom apostolskim, a pewna ilość przeznaczona jest dla użytku watykańskiego sekretariatu stanu. Każdy egzemplarz Księgi jest numerowany. /N.Y.Herald Tribune 5.I./

Prasa niemiecka

Czeska armia w protektoracie

"Essener Nationalzeitung" donosi, że proces tworzenia czeskiego wojska rządowego/tschedische Regierungstruppe/został zakończony. Wojsko jest stacjonowane w Pradze i kilku innych miastach. Liczy ono 7 tys. ludzi z byłych oficerów i podoficerów byłej armii czesko-słowackiej i dzieli się na 12 batalionów mieszanych. Każdy batalion składa się z piechoty, rowerzystów, dragonów i oddziałów technicznych. Wojsko ma własne magazyny i szpitale. /Essener Nationalzeitung 3. I 40/

Wiadomości różne

Dalsza ewakuacja Londynu

Władze przystąpiły do dalszej ewakuacji urzędników państwowych ze stolicy. Pierwsza grupa w liczbie 540 - przeważnie kobiet - opuściła Londyn dziś. Ewakuacja ta trwać będzie przez tydzień aż 3.000 urzędników i urzędniczek opuści Londyn.
/P.A.T. Londyn z 3 I 40/.

Niemcy systematycznie rujną Czechosłowację

Belgradzki korespondent "Times'a" donosi, że Gestapo przystąpiła do nowych licznych aresztowań w Czechosłowacji. Aresztowani są przede wszystkim oficerowie byłej armii czechosłowackiej, pracownicy Skody oraz dziennikarze.

Poza tym Niemcy - donosi korespondent - niszczą systematycznie dobytek kulturalny stolicy czechosłowackiej. Agenci policji tajnej z premedytacją niszczą precyzyjne instrumenty w laboratoriach praskich. Wszystkie wyższe zakłady naukowe oraz biblioteki praskie zamknięto na skutek zarządzenia Gestapo.

Równocześnie z Czechosłowacji wywożone są masowo do Rzeszy zapasy żywności: " W ciągu ostatnich trzech tygodni grudnia aprowizacja Pragi w mleko jest o 80.000 litrów mniejsza od przeciętnej ilości dziennej potrzebnej do dostarczenia każdemu mieszkańcowi ówczesnego litra mleka.
/P.A.T. Londyn z 3 I 40/.

Dokoła Narodowego Komitetu Czesko-Słowackiego

"Pester Lloyd" podaje w korespondencji londyńskiej wiadomość, że Najwyższa Rada Wojenna aliantów zajmowała się m.in. sprawą czeską. Rząd angielski uznał oficjalnie utworzony przez p.Benesza Komitet Narodowy jako reprezentację narodu czecho-słowackiego. Wysiłki p.Benesza w kierunku uzyskania od Londynu i Paryża zgody na utworzenie we Francji rządu czesko-słowackiego nie dały wyniku. Anglia i Francja uznały jednak wskrzeszenie niepodległości Czech i Słowacji za jeden ze swych celów wojennych. Uznanie Komitetu Benesza jako reprezentacji narodowej było prostą konsekwencją tego faktu. W komunikacie, publikującym fakt uznania tego Komitetu, nie ma jednak mowy o państwie czecho-słowackim, a jedynie o narodach czeskim i słowackim. Nie idzie więc o wskrzeszenie dawnej Czecho-Słowacji. Wręcz przeciwnie, widocznie przyjęta została zasada, że Komitet Narodowy nie jest prawnym spadkobiercą dawnego rządu czesko-słowackiego. W Anglii

Wiadomości różne

zdają sobie z tego sprawę, że ta forma egzystencji narodowej, do jakiej zamierza się doprowadzić Czechów i Słowaków po wojnie, nie może być identyczną z formą poprzedniego państwa.

/Transconti P.A.T. z 3 I 40/.

"Nagrolzone" Czechy

Von Neurath wydał odczwę świąteczną do narodu czeskiego, w której oświadczył, że Czesi, dzięki mądrości swego kierownika "zostali nagrolzeni" przez fakt, że ominęły ich cierpienia, jakie spotkały Polaków. Czesi mogą teraz pracować w spokoju i "prosperować" w łonie wielkich Niemiec.

/C.E. 31.XII.39 Brema i inne rozgłoszenie niemieckie/.

Z Pragi Czeskiej

Dzienniki czeskie drukują w numerach noworocznych 3 nowe rozporządzenia władz niemieckich w Czechach:

1. Zakaz sprzedaży kawy.
2. Zakaz wyrabiania czystej czekolady /ma być wyrabiana jakaś sztuczna/.
3. Likwidacja armii czeskiej.

/C.E. Moskwa z 2 I 40/.

Dział IV

D O D A T E K

Spis miejscowości w części Polski,

przyłączonej do Rzeczy, w których funkcjo-

nują urzędy pocztowe

<u>Nazwa polska</u>	<u>Nazwa niemiecka</u>
Biała Krakowska	Biała /Oberschlesien/
Białogóra	Weissenburg /über Löben /Westpreuss
Będzin	Bondzin /Oberschlesien/
Bielsko	Biclitz " "
Bielszowice	Bielschowitz "
Bieruń Nowy	Neuberon " "
Bieruń Stary	Altberon " "
Biedowice Dolne	Nieder Blulowitz "
Bogumin	Oderberg "
Bojanowo /poznańskie/	Bojanowo /Posen/
Borek	Borek /Posen/
Boronów k. Lublina	Boronow /Über Lublinitz /Oberschl./
Borowy Młyn	Heidemühl /Westpreussen/
Borzykowo	Borzykowo "
Bralin	Bralin /Lz. Breslau/
Bronnica n/Drwęca	Strasburg /Westpreussen/
Brusy	Brusz "
Brzezina k/Rybnika	Hohenbirken über Ratibor /Oberschl./
Brzezinka	Birkental /Oberschlesien/
Brzeziny Śląskie	Birkenhein über Beuthen /Oberschl./
Brzeźno	Adeling Biriesen /Westpreussen/
Brzezowice-Kamień	Kamin über Beuthen /Oberschlesien/
Bulzyna	Bulsin /Posen/
Buk	Buk /Posen/

D O D A T E K

Bydgoszcz	Bromberg /Westpreussen/
Bykowina	Bistrai /Oberschlesien/
Bystrzyca	Bistritz "
Chebzie	Morgenroth /O.S./
Chełmno	Kulm /Westpreussen/
Chełmża	Kulmsee "
Chodzież	Kolmar /Posen/
Chojnice	Konitz /Westpreussen/
Chorzów	Königshütte /O.S./
Chropaczów	Schlesiengrube /O.S./
Chwałowice	Chwallowitz /über Rybnik /O.S./
Chybie	Chybi /O.S./
Cieszyn	Teschen /Olsagebiet/
Czarnków	Czarnikau /Posen/
Czarze	Scharsee /Westpreussen/
Czechowice	Czechwitz /O.S./
Czempin	Schempin /Posen/
Czersk	Czersk /Westpreussen/
Czerwionka	Czerwionka /O.S./
Dąbrowa Mała	Eichenau /S.O./
Dąbrowa Śląska	Dombrau /S.O./
Dąbrowa pod Unisławiem	Damerau b.Unislaw /Westpreussen/
Dąbrowa Wielka	Gross Dombrowka über Beuthen /S.O./
Darków	Darkau /S.O./
Dobrzyca	Dobrzyca /Posen/
Doruchów	Doruchow /Posen/
Dziemorowice	Dittmannsdorf /S.O./
Dziedzice	Dziedzitz /S.O./
Frysztat	Freistadt /S.O./

D O D A T E K

Gdynia	Gotenhafen /Westpreussen/
Gieraltowice	Gieraltowitz über Gleiwitz /O.S./
Gniew	Meve /Westpreussen/
Gniezno	Gnesen /Posen/
Gnojnik	Gnojnik /O.S./
Godów	Godow über Loslau /O.S./
Godziszewo	Godschau über Dirschau /Westpreussen/
Goleszów	Golleschau /O.S./
Gorzuchowo	Gottersfeld /Westpreussen/
Golub	Gollub "
Gorzyce k Rybnika	Gross Gonschütz über Ratibor /Obersch.
Gostyń	Gostyn /Posen/
Grabów n. Prosną	Grabow /Posen/
Grodziczno	Grodziczno über Löbau /Westpreussen/
Grodzisk /poznański/	Grätz /Posen/
Grudziądz	Graudenz /Westpreussen/
Gutowiec	Guttowitz "
Hajduki Wielkie	Bismarck ^h kütte /O.S./
Halemba	Halemba über Antonienhütte /O.S./
Herby Śląskie	Preussisch Herby /S.O./
Hołdunów	Anhalt /S.O./
Imielin	Imielin /O.S./
Inowrocław	Hohensalza /Posen/
Istebna	Istebna /S.O./
Jabłonków	Jablunkau /S.O./
Jabłonowo Pomorskie	Gosslershausen /Westpreussen/
Janów	Janów /S.O./
Jaraczew	Jaratschewo /Posen/
Jarocin /poznański/	Jarotschin /Posen/
Jastrzębie Zdrój	Jastromb /S.O./

D O D A T E K

Jaworze	Ernsdorf /S.O./
Jutrosin	Jutroschin /Posen/
Kalety	Stahlhammer /S.O./
Kamienica na Śląsku	Kamitz über Biclitz /S.O./
Kamień Pomorski	Kamin /Westpreussen/
Kartuzy	Karthaus "
Karwina	Karwin /Olsagebiet ou Oberschlesien/
Katowice	Kattowitz /S.O./
Katowice 6 - Ligota	Kattowitz 6 - Idaweiche /S.O./
Kępno	Kempen /Posen/
Knurów	Knurów /S.O./
Kobylin k.Krotoszyna	Kobylin /Posen/
Kochanowice	Kochanowitz über Lublinitz /O.S./
Kochezyce	Kochtschütz über Lublinitz /O.S./
Kochłowice	Kochlowitz /O.S./
Koło	Kolo /Posen/
Kokocko	Kokotzko /Westpreussen/
Konarzyny k.Zblewa	Konarschlin /Westpreussen/
Kończyce k.Rudy	Kunzendorf /O.S./
Konin	Konin /Posen/
Kurnatowo	Kornatowo /Westpreussen/
Kornowac	Kornowatz über Ratibor /O.S./
Koronowo	Krone /Westpreussen/
Kościan	Kosten /Posen/
Kościerzyna	Berent /Westpreussen/
Kostuchna	Kostuchen über Nikolai /O.S./
Kostrzyn	Kostschin /Posen/
Koszęcin	Koschentin /O.S./
Kowalewo	Schönsee /Westpreussen/
Koźmin	Koschmin /Posen/

Krobia	Kroebcn /Posen/
Krotoszyn	Krotoschin /Posen/
Książki	Hohenkirsch /Westpreussen/
Lagiewniki Śląskie	Hehenlinde /O.S./
Lasin	Lessen /Westpreussen/
Laski	Laski /Posen/
Laskowice	Laskowitz /Westpreussen/
Laziska Górne	Ober Lazisk /O.S./
Łazy Śląskie	Łazy /O.S./
Leszno	Lissa /Posen/
Lichnowo	Lichnau /Westpreussen/
Lidzbark	Lautenburg /Westpreussen/
Liniowo	Lienfelse /Westpreussen/
Lipiny Śląskie	Lipine /O.S./
Lipnica k.Kowalewa	Liepnitz /Westpreussen/
Lipusz	Lippusch "
Lisewo	Lissowo "
Lisów k.Lublinca	Lissau über Lublinitz /O.S./
Lwówek	Neustadt b.Pinno /Posen/
Lubawa	Löbau /Westpreussen/
Lubecko	Lubetzko über Lublinitz /O.S./
Lubichowo	Lubischau über Preussisch Stargard /w
Lubliniec	Lublinitz /O.S./
Lubomla	Lubom über Ratibor /O.S./
Lutynia Niemiecka	Deutschleuten /O.S./
Lyski	Lissok über Rybnik /O.S./
Małe Czyste	Reinau /Westpreussen/
Margonin	Margonin /Posen/
Męcikał	Mentschikal /Westpreussen/
Mełno	Melno /Westpreussen/

Miasteczko Śląskie	Georgenberg /O.S./
Michałkowice	Michalkowitz /O.S./
Międzychód	Birnbaum /Posen/
Miejska Górka	Görchen /Posen/
Mikołów	Nikolai /O.S./
Mikstat	Mixstadt /Posen/
Miłobądz	Mühlbanz über Dirschau /Westpreussen/
Mogilno	Mogilno /Posen/
Morzeszczyn	Morroschin /Westpreussen/
Mosina	Moschin /Posen/
Mosty	Mosty /O.S./
Murcki	Emmanuelseren über Nikolai /O.S./
Murowana-Goślina	Murowana-Goslin /Posen/
Mysłowice	Mysłowitz /O.S./
Nakło n. Notecią	Nakel /Posen/
Nakło Śląskie	Nakel über Tarnowitz /O.S./
Nawsie /Jabłonków/	Nawsi /O.S./
Niedobczyce	Niedobschütz /O.S./
Niewiadom Górny	Lentzberg über Rybnik /O.S./
Nowa Cerkiew k. Chojnic	Königlich Neukirch /Westpreussen/
Nowa Cerkiew k. Morzeszczyna	Neukirsch über Korroschin /Westpreussen/
Nowa Wieś k. Chorzowa	Antonienhütte /O.S./
Nowe	Neuenburg /Westpreussen/
Nowe Miasto Lubawskie	Neumark "
Nowy Barkoczyn	Neubarkoschin "
Nowy Bytom	Friedenschütte /O.S./
Nowy Tomyśl	Neutomischel /Posen/
Oborniki	Obornik /Posen/
Obrzycko	Obersitzko /Posen/

Odolanów	Adelnau /Posen/
Ogorzeliń	Görsdorf /Westpreussen/
Opalenica	Opalenitz /Posen/
Orłowa	Orlau /Olsagebiet ou O.S./
Orzegów	Orzegów /O.S./
Orzesze	Orzesche /O.S./
Osie	Osche /Westpreussen/
Osieczna k.Leszna	Storchnest /Posen/
Ostroniec	Ostrometzko /Westpreussen/
Ostrowiec k.Chojnic	Osterwick Kr.Konitz /Westpreussen/
Ostrów Wielkopolski	Ostrowo /Posen/
Ostrzeszów	Schildberg /Posen/
Panuszowice-Rybnik 2	Peruschowitz /O.S./
Pawłów k.Bielszowice	Paulsdorf über Hindenburg /O.S./
Pawonków	Pawonkau /O.S./
Pelplin	Pelplin /Westpreussen/
Pępowo	Pempowo /Posen/
Pickary Śląskie	Scharley /O.S./
Pickary Rudne	Rudy Pickar über Tarnowitz /O.S./
Pietwałd	Peterswald /O.S./
Piotrowice Frysztańskie	Petrowitz /O.S./
Piotrowice k.Katowice	Petrowitz Kr.Kattowitz /O.S./
Pleszew	Pleschen /Posen/
Pniewy	Pinne /Posen/
Pobiedziska	Pulewitz /Posen/
Podwęgierki	Wilhelmsau /Westpreussen/
Podlesie	Podlesie über Nikolai /O.S./
Podwiesk	Podwitz /Westpreussen/
Podzamcze	Wilhelmsbrück /Posen/
Pogorzela	Pogorzela /Posen/

Połajewo	Polajewo ou Güllenu /Posen/
Ponice	Punitz /Posen/
Poręba Orłowska	Poremba /O.S./
Poznań	Posen
Pruszcz Bagienica	Prust Kr Tuchel /Westpreussen/
Pruszcz K.Bydgoszczy	Prust /Westpreussen/
Przechowo	Schöнау b.Schwetzw /Westpreussen/
Przymuszewo	Zwangshof /Westpreussen/
Przyszwice	Preiswitz /O.S./
Pszczyzna	Pless /O.S./
Pszów	Pschow /O.S./
Puck	Putzig /Westpreussen/
Pudłów	Pudlau /O.S./
Radlin	Emmarube /O.S./
Radlin 2	Radlin /O.S./
Radzionków	Radzionkau /O.S./
Radzyn Pomorski	Rehden /Westpreussen/
Rakoniewice	Rakwitz /Posen/
Raszczyce	Raschütz über Ratibor /O.S./
Raszków	Raschkow /Posen/
Rawicz	Rawitsch /Posen/
Reda	Rheda /Westpreussen/
Repty Stare	Alt Repton über Tarnowitz /O.S./
Rogów koło Olzy	Rogau über Ratibor /O.S./
Rogoźno Wielkopolskie	Rogazen /Posen/
Rozental	Rosenthal über Löbau /Westpreussen/
Ruda Śląska	Ruda /O.S./
Rukosin	Rukoschin über Dirschau /Westpreussen/
Rybnik I	Rybnik /O.S./

Rychtal	Reichtal /Lz .Breslau/
Rychwałd Śląski	Reichwaldau /O.S./
Ryczywół	Ritschenwalde /Posen/
Rydułtowy	Czernitz /O.S./
Rydzyń	Reisen /Posen/
Rytel	Rittel /Westpreussen/
Rzędówka	Egersfeld über Rybnik /O.S./
Salów	Salow über Lublinitz /O.S./
Sarnowa	Sarne /Posen/
Sępólno	Zempelburg /Westpreussen/
Siemianowice Śląskie	Laurahütte /O.S./
Sierakowice	Sierakowitz /Westpreussen/
Sieraków	Zirke /Posen/
Silno k.Chojnic	Frankenhagen /Westpreussen/
Skalmierzyce	Skalmierzyce /Posen/
Skarszewy	Schöneck /Westpreussen/
Skoczów	Skotschau /Olsagebiet ou Oberschlesie
Skórcz	Gross Wollenthal /Westpreussen/
Skrzeczoń	Skrzeczon /O.S./
Śmętowo	Schmentau /Westpreussen/
Śmigiel	Schmiegel /Posen/
Sobótka	Sobotka /Posen/
Solec Kujawski	Schulitz /Westpreussen/
Sosnowiec	Sosnowitz /O.S./
Srem	Schrim /POsen/
Sroda	Schroda /POsen/
Starogard	Preussisch Stargard /Westpreussen/
Stonawa	Steinau /O.S./
Strumień	Schwarzwasser /O.S./

No 78 z 5 I 1940

Strzałkowo	Stralkowo /P ^ö sen/
Strzybnica	Friedrichschütte /O.S./
Strzyżew	Deutschdorf /Posen/
Subkowy	Subkau über Dirschau /Westpreussen/
Sucha Górna	Ober Suchau /O.S./
Sucha Średnia	Mittel Suchau /O.S./
Sulmierzynek k. Odolanowa	Sulmirschütz /Posen/
Swarzędz	Schwersenz /Posen/
Swarczyn	Swaroschin über Dischau
Swiecie n. Wisłą	Schwetz /Westpreussen/
Swierklanice	Neulock /O.S./
Swierklany Górne	Oberschwirklau über Rybnik /O.S./
Świętochłowice	Schwientochlowitz /O.S./
Szamocin	Samotschin /Posen/
Swornogacie	Schwornigatz /Westpreussen/
Szczepankowo	Stephansdorf über Löbau /Westpreussen/
Szamotuły	Santer /Posen/
Szczygłowice	Schyglowitz /Oberschlesien/
Szopienice	Schoppinitz /O.S./
Szubin	Schubin /Posen/
Tarnowskie Góry	Tarnowitz /O.S./
Tczew	Dirschau /Westpreussen/
Toruń	Thorn /Westpreussen/
Trzcinica k. Kępna	Strenze /Posen/
Trzcebyk	Kleitrebis /Westpreussen/
Trzemeszno	Tromessen /Posen/
Trzyniec	Trzynietz /O.S./
Tuchola	Tuchel /Westpreussen/
Turek	Turck /Posen/
Twarda Górna	Hardenberg /Westpreussen/

Tychy	Tuchau /O.S./
Ujście	Usch /Posen/
Unisław	Unisław /Westpreussen/
Ustroń	Ustrow /O.S./
Wąbrzeźno	Briesen /Westpreussen/
Wągrowiec	Wongrowitz /Posen/
Walichnowy	Gross Falkenau /Westpreussen/
Warlubie	Warlubien "
Wędrynia	Wendrin /O.S./
Wejherowo	Neustadt /Westpreussen/
Woźnowice	Hohenlohenhütte /O.S./
Więcbork	Vandsburg /Westpreussen/
Wiele	Wiele "
Wieluń n. Notecią	Filchne /Posen/
Wiewiórki	Weburg /Westpreussen/
Wisła	Weichsel /O.S./
Witaszyce	Witaschütz /Posen/
Wodzisław /śląski/	Loslau /O.S./
Wolsztyn	Wollstein /Posen/
Woźniki na Śląsku	Weischnik /O.S./
Wronki	Wronke /Posen/
Września	Wreschen "
Wyrzysk	Wirsitz "
Wyszanów	Wyschanów "
Zabczyn	Sobczyn /Westpreussen
Zbąszyń	Bentschen /Posen/
Zduny k. Krotoszyna	Zduny "
Zblewo	Hochstüblau /Westpreussen/
Zebrzydowice	Siebersdorf /O.S./

Zielona Chocina

Grunchotzen /Westpreussen/

Znin

Znin /Posen/

Zory

Sohrau /O.S./

Zukowo

Zuckau /Westpreussen/